

W imieniu dyirekcji 13muz, przekazuje oficjalne stanowisko 13muz.

Rafał Roguszka/13muz

Natychmiast po stwierdzeniu pęknięć telefonicznie i emailowo poinformowaliśmy o nich Wykonawcę Pana Damiana Rożynka firma PanKreator . Dopełniając wszelkich czynności formalnych wezwaliśmy pisemnie Wykonawcę do usunięcia wad. Na tą chwilę monitorujemy sprawę i czekamy na przyjazd Pana Damiana Rożynka , który zagwarantowała, że najpóźniej (z uwagi na warunki pogodowe) na początku przyszłego tygodnia przyjedzie dokona oceny stanu technicznego „Frygi” . Umowa zawarta pomiędzy 13Muz a Wykonawcą obliguje go do naprawy rzeźby. Mamy nadzieje ,że uda się to zrobić jeszcze w tym tygodniu o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne.

ODPOWIEDŹ WYKONAWCY (Damian Rożynek)

-obiekt jest prototypowy i nie można było przewidzieć wszystkich sytuacji związanych z produkcją, montażem i eksploatacją.

Aby wykonać takie elementy musieliśmy złożyć je z dwóch części, są ze sobą sklejone na całej wewnętrznej powierzchni betonu mineralnego.

Krawędź otworzyła się ponieważ jest różnica w skurczu materiału powierzchniowego-polimerobetonu (większy) i materiału wypełniającego -betonu mineralnego (mniejszy). Spodziewaliśmy się rozszczepienia połówek.

Czekaliśmy aby podczas realnych warunków pogodowych to się wydarzyło i aby zabezpieczyć po osiągnięciu maksimum zmian.

Zabezpieczenie polega na wypełnieniu elastycznym materiałem odpornym na warunki atmosferyczne i pomalowaniu powierzchniowym.

Natomiast ta wyrwa powstała podczas montażu, kiedy podwiesiliśmy element na pasach, to po uniesieniu go w powietrze pasy wbiły się w dysk łamiąc krawędź. Ciężar elementu był większy niż wytrzymałość tak cienkiej krawędzi. Podczas wytwarzania element był przenoszony na specjalnych paletach, których nie można było zastosować podczas montażu. Rysa na górnej powierzchni dysku też pojawiła się podczas montażu, po zalaniu jej żywicą osiągniemy na powrót właściwą wytrzymałość elementu.

(Damian Rożynek)

ODPOWIEDŹ Maurycego Gomulickiego

Fryga nie jest pusta w środku – wewnątrz każdego jej elementu są moduły z betonu mineralnego – ponieważ każdy koralik był robiony w z dwóch połówek łączonych kleiwem na połączeniu pod powstałym pęknięciem może być widoczna szczelina, która może sprawiać wrażenie, że moduł jest pusty ale de facto tak nie jest. Jeżeli chodzi o odporność na warunki atmosferyczne to gwarantował ją wykonawca – z tego właśnie względu zdecydowaliśmy się na polimerobeton barwiony w masie a nie lakierowaną żywicę.